

Warszawa, dn. 8 sierpnia 1944 r.

Zarządzenia Komendy Placu.

Dar Władysława Bartoszewskiego

1. Wykonanie wyroku. W dniu 7 sierpnia 1944 r. na podstawie wyroku Sądu Polowego /Art. 281 p.1/, mającego zastosowanie na terenie działań wojennych, zostali skazani na karę śmierci: Szymon JOZWIAK, lat 23, i Wacław MOLENDĄ, lat 38, przylapani na zbrodni rabowania cywilnej ludności z bronią w ręku. Wyrok wykonano dziś o godz. 6.-
2. Bandytyzm. Zdarzyły się przypadki bandyckich włamań i rabowania ludności cywilnej z bronią w ręku pod pretekstem dokonywania rewizji. Zabrania się kategorycznie przeprowadzania jakichkolwiek rewizji lub dokonywania rewizycji na własną rękę. Osoby te wykonywają wyłącznie organy Komendy Placu lub Gospodarowej Komendy Odcinka. Bezwzględnie wszyscy obywatele Odcinka Mokotów obowiązani są o wypadkach przekroczeń wymienionego zakazu natychmiast meldować organom Komendy Placu. Samowola musi być i będzie bezwzględnie ukarana. W myśl przepisów o Sądach Polowych, obowiązujących w rejonach działań wojennych, a zwłaszcza w przypadku stanu oblężenia - każdy przejaw bandytyzmu będzie natychmiast karany z całą surowością prawa.
3. Zgłaszanie zapasów materiałów. Mieszkańcy dzielnic, posiadający informacje o zapasach materiałów, które stanowiły własność wojska, władz i instytucji niemieckich, obowiązani są meldować o takich zapasach Komendzie Placu Odcinka Mokotów, która się zajmuje rozdaniem żywności, sprzętu oraz innych materiałów niezbędnych dla wojska.-

DO OBYWATELI ODCINKA MOKOTÓW ZWRACAMY SIĘ Z APEŁEM O ODDANIE
DO DYSPOZYCJI KOMENDY PLACU PAPIERU SZYBKOSCHNĄCEGO /CYKLOSTY-
LU/, UŻYWANEGO DO POWIELACZY.

Z frontu wewnętrznego.

Bombardowanie Warszawy. Nie mogą nas pobić, Niemcy próbują zniszczyć stolicę bombardowaniem z powietrza. Bohaterscy warszawianie mają za sobą chlubną tradycję roku 1939: nie złamał nas barbarzyńca wówczas - nie złamie i teraz. Wola walki i wspaniała postawa naszych żołnierzy a także ludności cywilnej nie dozna obniżenia. Nieliczne, ale słabe jednostki panikarskie należy podtrzymywać na duchu a panikarzy "zawodowych" dobrze obserwować, gdyż najczęściej będą się oni rekrutowali z wśród agentów wroga. Ścisłe przestrzeganie przepisów obrony przeciwlotniczej i zachowanie spokoju przyczynia się do zmniejszenia strat ludności cywilnej.-

Wiadomości radjowe.

Front Warszawy. Telegram gen. Bora z frontu Warszawy mówi o dalszych walkach na terenie stolicy. Na Żolibierzu nowym atakiem zajęliśmy pl. Wilsona i dwie dalsze ulice. Na wszystkich odcinkach Armia Krajowa znajduje się w ataku; inicjatywa

jest nadal w naszych rękach. Nieprzyjaciół wprowadził do walki artylerię i lotnictwo. Wiemy z własnego doświadczenia, że artylerja robi dużo hałasu, a lotnictwo mało co widzieć. Z pewnością będzie tak i nadal, gdyż wróg jest wyraźnie wyzerpany. Po ulicach Warszawy w śródmieściu jeżdżą już polskie karetki sanitarne. Robotnik polski Jan Lumiński został odznaczony za to, że uruchomił zdobyty na nieprzyjaciela czołg typu "Pantera". Jest to pierwszy czołg w służbie Armii Krajowej na odcinku Warszawy. Stacja metra jest ożywna i informuje obywateli o przebiegu walk. Niemcy nadal palą Warszawę. Ostatnio podpalili Muzeum Narodowe, Szpital Czerw. Krzyża i teatr Ateneum. Gasić nie pozwalają. Na przedmieściu rosyjskim cisza; ożywiło się trochę w ciągu nocy.

Front wschodni. Armie Rosyjskie są w stałym pochodzie na Zachód. W rejonie San-Wisła zajęły Mielec. Na Południu Polaki zajęły Drohobycz i Bełohów w zagłębiu naftowym. W rejonie Dębina Ros-

janie zlikwidowali niemiecki przyczółek mostowy na prawym brzegu Wisły. Na północy walki na granicy Prus Wschodnich. Front we Francji. Na froncie francuskim klęska wojsk niemieckich się rozszerza. Próby niemieckie ewakuowania wojsk drogą morską z St. Malo, Brestu, Lorient i St. Nazaire zostały wszędzie udaremnione. W marszu na Paryż na froncie szer. 70 km. oddziały amerykańskie nie napotykają prawie żadnego oporu.

Różne. Premier Mikołajczyk konferował w niedzielę od godz. 16 do 20 m. 30 z wyłonionym przez Rosję t. zw. Polskim Komitetem Wyzwolenia Narodowego. Obrady mają być prowadzone w poniedziałek nadal. Vice-Minister Spraw Zagr. St. Zjednoczonych, Stettinius, wyraził swe zadowolenie z przebiegu rozmów i nadzieję że rozmowy te doprowadzą do szybkiego rozwiązania ważnych spraw pomiędzy Polakami i Rosją. W Szwajcarii rozpatrywana jest nowa uława, odmawiająca prawa azylu przestępcom wojennym.

Bulgaria oświadczyła za pośrednictwem Turcji, że gotowa jest wystąpić z wojny w zamian zgwarancje aliantów. Ilość pojazdów w amerykańskiej dywizji pancerniej - 8.000, a w niemieckiej - 3.900; jest to oczywiście przewaga materialowa.